

ZYGMUNT HAJDUK

OSTATNIA KSIĄŻKA JÓZEFA TURKA *

Opiniowany tekst jest opracowaniem typowo monograficznym¹. Rozpatruje zagadnienie sformułowane w tytule pracy. Jest ono wprawdzie wąsko specjalistyczne, niemniej wyniki analizy tego rodzaju kwestii pozostają ustawicznie ważne dla wielu ciągle, również współcześnie, dyskutowanych problemów, np. w naszym przypadku, dla metaprzmiotowo rozpatrywanej filozofii naukowej. Praca w całości nie jest obszerna, co dotyczy szczególnie zawartości jej korpusu. Wypada zauważyć, że jest on konstrukcyjnie zwarty, co przejawia się w koncepcyjnym zamyśle opracowania, uwidocznionym w spisie treści, w którym jest zafiksowany plan pracy. Został on pomysłowo zrealizowany w trzech rozdziałach.

W pierwszym z nich przedstawiono wyróżniony i przyjęty w monografii sposób rozumienia filozoficznych interpretacji faktów naukowych. W rozdziale następnym, drugim dokonano w miarę wszechstronnej charakterystyki struktury interpretacji. Ukazano jej składowe człony (*interpretandum*, *interpretans*) oraz zachodzące między nimi związki. Najbardziej rozbudowany, a zarazem zawierający zasadniczo inwencyjną treść książki jest rozdział trzeci. Zawarto tutaj konstytuujące zabiegi interpretacyjne procedury postępowania badawczego, jakie występują w filozofii. W charakterystycznej dla pracy perspektywie dokonano analizy typowych czynności, do jakich zostały zaliczone operacje tworzenia pojęć, a więc sposobów konceptualizacji, następnie, formułowania sądów, lepiej, bo ogólniej, powiedzieć, zdań

Ks. prof. em. dr hab. ZYGMUNT HAJDUK SDS – Katedra Filozofii Przyrody Nieożywionej, Wydział Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: zhajduk@kul.lublin.pl

* J. Turk, *Filozoficzne interpretacje faktów naukowych*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2009.

¹ Artykuł stanowi zmodyfikowaną wersję opinii wydawniczej, zredagowanej dla Wydawnictwa KUL na podstawie otrzymanego wydruku komputerowego książki J. Turka. Przywoływane w opracowaniu strony odnoszą się do tekstu książki.

lub twierdzeń, z kolei, definiowania charakterystycznych wyrażeń języka filozofii. Występujące w tej dziedzinie wiedzy typy wnioskowania ujęto w trzech punktach. Obejmują one inferowanie tez filozoficznych, filozoficzne tłumaczenie faktów naukowych oraz uzasadnianie funkcjonujących na gruncie filozofii twierdzeń.

Nie można nie zauważyć, że praca jest bardzo dobra pod względem erudycyjnym. Wykorzystano w niej literaturę przedmiotu nową i najnowszą. Od strony reprezentatywnego nurtu filozoficznego, jaki w niej dominuje, jest wprawdzie zorientowana w stronę teorii filozofii klasycznej, szczególnie teorii klasycznej filozofii przyrody, pewnego jej integralnego fragmentu, niemniej w prezentowanych eksplikacjach są umiejętnie wykorzystywane publikacje z zakresu różnych typów filozofii nauki, wywodzących się również spoza tego kręgu filozoficznego, zwłaszcza analitycznego. Osiągnięte na tej drodze wyniki wykraczają poza obręb jednego tylko rodzaju teorii filozofii, w tym filozofii przyrody.

O sporej dozie świadomości metodologicznej Autora świadczy treść relatywnie obszernego w stosunku do korpusu pracy wstępu i zakończenia. Znalazły się tu wszystkie nieodzowne elementy składowe tych integralnych części każdej pracy naukowej. Czytelnik dowiadyuje się o aktualności podjętej problematyki, o związanych z nią zamierzeniach badawczych, o przyjętych założeniach. Projektującą została omówiona treść poszczególnych rozdziałów. Z lektury zakończenia dowiadujemy się o złożoności podjętej problematyki, o stowarzyszonych z tym trudnościach, a także o osiągniętych wynikach, o podstawowych stanowiskach, jakie zarysowały się w trakcie dokonanych analiz. Autor pisze też wyraźnie o nowych wątkach, jakie udało mu się wprowadzić do dyskusji podjętej problematyki, co ma miejsce szczególnie w rozdziale trzecim.

Jeśli w tej opinii pomijamy szczegółowe uwagi, odnoszące się zwłaszcza do redakcyjnej strony tekstu, to czynimy tak dla kilku racji. Autor odnotowuje we wstępie swoje wystąpienie na forum Interdyscyplinarnego Seminarium, na którym treść książki była przedmiotem ożywionej dyskusji. Ponadto w całości tekstu rozprawy daje się zauważyć, że Autor w poważnym stopniu korzystał z czynionych wówczas uwag.

Wypada podzielać przekonanie Autora, gdy utrzymuje, że podjęta w pracy problematyka pozostaje na styku nauki i filozofii w przypadku wykorzystywania osiągnięć nauk szczegółowych, zwłaszcza przyrodniczych w rozważaniach filozoficznych. Stanowi ona próbę okazania poprawności zabiegów składających się na procedury interpretacyjne przy równoczesnym

wskazaniu sposobów ich praktycznego funkcjonowania. Stanowi zarazem próbę uzgodnienia wymogów autonomiczności nauki i filozofii przy równoczesnym salwowaniu ich wzajemnej otwartości. Skonstruowano w niej stanowisko pośrednie między skrajnym izolacjonizmem oraz całkowitym unifikacjonizmem w kwestii epistemologiczno-metodologicznej odrębności nauki i filozofii. Na tej drodze zostaje ukazana cała złożoność problematyki wzajemnych związków między nauką i filozofią w dociekanej perspektywie. Znajomość tych związków oraz dostateczne ich rozumienie pozwala na stosunkowo zreflektowane i pogłębione uprawianie filozofii w kontekście nauki (s. 105). Dla lepszego osadzenia osiągniętych przez Autora wyników odwołałyśmy się do standardowego sposobu rozpatrywania problematyki interpretacji na gruncie metafizyki.

Z pewnością tkwi ona genetycznie w zastanej teorii zwłaszcza klasycznej filozofii przyrody. Interpretacja stanowi nieodzowny składnik metody tej dyscypliny. Jest ona wykorzystywana jako narzędzie konstruowania typowych dla filozofii przyrody inferencji, zwłaszcza układów przesłanek rozumowań. W tradycji reprezentowanej przez J.J. Maritaina, K. Kłósaka, S. Mazierskiego podawano różne jej charakterystyki – od bardziej intuicyjnych (zwłaszcza u Maritaina) po bardziej zaawansowane, odwołujące się do znanych już w tym względzie wyników filozofii nauk formalnych i pozaformalnych, zwłaszcza empirycznych. Jej potrzeba jest usprawiedliwiana odrębnością poznania potocznego, zdroworozsądkowego, naukowego oraz filozoficznego. We wszystkich tych przypadkach mamy do czynienia z odmiennymi schematami pojęciowymi, czy też z aparatem pojęciowym języka, w którym są werbalizowane dane doświadczenia, bądź też objaśniane formuły.

Znakomita większość teoretyków filozofii przyrody podziela przekonanie, wedle którego w tej dyscyplinie korzysta się z doświadczenia potocznego oraz doświadczenia naukowego. O ile wyniki tego doświadczenia mają zostać poprawnie wykorzystane w filozofii jest wymagana ich interpretacja, jeśli respektuje się wymóg jednorodnego porządku poznawczego. Większy akcent kładziono na potrzebę interpretacji doświadczenia naukowego, jego wyników. Uświadamiano sobie bowiem faktyczny wpływ obiektów tego doświadczenia na poziom poznania kosmologii filozoficznej. Obiegowo znanymi były przykłady konstruowania faktów filozoficznych jako filozoficznie zinterpretowanych faktów naukowych. Najczęściej spotykane w literaturze przedmiotu przykłady odwołują się m.in. do znanego z dyskusji hylemorfizmu faktu przemiany materii. W kontekście wspomnianej teorii filozoficznej ten przyrodniczo opisany fakt staje się odpowiednikiem filozoficznie rozumianej

zmiany substancjalnej, w wyniku której dokonuje się gatunkowa zmiana podmiotu. Tego rodzaju odpowiedniość między językiem teorii przyrodniczej oraz filozoficznej pełni rolę egzemplifikującą, a także uzasadniającą.

Inny typowy przykład odwołuje się do filozoficznej tezy pluralizmu bytowego, wyrażającej się również poprzez wielość gatunków. Jej odpowiednikiem jest przyrodniczy fakt, którym jest okresowy układ pierwiastków uwidaczniany w tablicy Mendelejewa.

W tego rodzaju przypadkach fakty przyrodnicze wprowadza się w relację z treścią przyjętych w danym systemie filozoficznym zasad lub prawd.

Inny, również typowy przykład jest osnuty wokół charakterystyki przyrodniczego i filozoficznego pojęcia przyczyny oraz związku przyczynowego. W pierwszym przypadku charakterystyka odnosi się do tzw. przyczynowości jednoznacznej i niejednoznacznej, nazywanej też wieloznaczną. Ta druga znajduje zastosowanie również na poziomie mikrozwjawisk. W obydwu przypadkach konstruowanych definicji korzysta się z pojęć warunku dostatecznego i nieodzownego oraz zjawisk nieodwracalnych. Związek przyczynowy jest określany poprzez pojęcie stałego następstwa zjawisk, które z kolei jest determinowane jako stała relacja nieodzowna i nieodwracalna.

Interesujące nas w tym ostatnim przykładzie pojęcia (przyczyna, skutek, związek przyczynowy) charakteryzowane filozoficznie są ukazywane w perspektywie egzystencjalnej, która w ogóle nie jest uwzględniana na płaszczyźnie przyrodniczej. Natomiast na płaszczyźnie filozoficznej przyczyna i skutek pozostają w relacji zależności egzystencjalnej. Również związek przyczynowy jest wyznaczany ontyczną zależnością w istnieniu. Zachodzi ona między bytami pozostającymi względem siebie w relacji przyczyny i skutku.

Wymóg filozoficznej interpretacji danych doświadczenia, usprawiedliwiany epistemologiczną jednorodnością członów występujących w filozofii przyrody rozumowań nie jest uznawany przez reprezentantów tzw. ontologizującej koncepcji nauki. Z interesującego nas punktu widzenia nie podtrzymuje się w niej wyraźnie zarysowanego rozdziału poznania na przyrodnicze i filozoficzne. W szczególności filozofia przyrody stanowi treściową kontynuację dociekań przyrodniczych. W obydwu dziedzinach posługujemy się tym samym typem danych, odnoszących się do tej samej ontycznie struktury rzeczywistości. Byłyby wtedy uprawnione filozoficzne wnioski formułowane bezpośrednio na podstawie wyników badań przyrodniczych. W ramach tego nurtu (Cz. Białobrzęski) utrzymuje się, że w badaniach świata fizycznego, również mikrofizycznego, korzysta się z kategorii substancji,

przyczynowości, potencjalności, ustrojowości itp. Wywodzą się one wprawdzie z dawnych zagadnień filozoficznych, jawią się jednak jako przydatne na gruncie współczesnej fizyki. Staje ona obecnie w obliczu zagadnień, które w przeszłości były domeną filozofii. Pełni zatem rolę wyznaczoną jeszcze przez tradycyjną filozofię przyrody. Już na gruncie tej głównie dyscypliny filozoficznej szerszą reprezentację posiada pogląd o jednolitym ontologicznym pojęciu przyczyny, które funkcjonuje w obydwu tych dziedzinach poznania (fizyka, filozofia przyrody). Utrzymuje się wtedy, że filozofia przyrody determinuje przyczyny ostateczne dla tych samych danych, dla których nauki przyrodnicze podają przyczyny bliższe.

Potrzeba interpretacji obiektów doświadczenia zwłaszcza naukowego jest w teorii filozofii przyrody usprawiedliwiana wymogiem epistemologicznie jednorodnych związków inferencyjnych. Bez dokonywania takiej interpretacji byłaby realizowana treściowa niewspółmierność między wynikami nauki a opartymi na nich wnioskami filozoficznymi. Nie byłaby wtedy zachowana aplikowana do tej sytuacji epistemologiczna wersja zasady racji dostatecznej.

Przedstawiony tok argumentacji jest swoisty dla teorii klasycznej filozofii przyrody. Dalsze eksplikacje pojęcia interpretacji wskażą zarazem racje za jej nieodzownością, napotykaną również poza tą tradycją filozoficzną.

Dla porządku odnotujmy wpieryw wyróżnione postacie interpretacji formalnej, które są używane w języku nauk apriorycznych. Wyrażeniom nazwowym lub zdaniowym przyporządkowuje się określone sposoby rozumienia. Formułę „*SaP*” interpretuje się np. egzystencjalnie, subsumpcyjnie oraz implikacyjnie (każde *S* jest *P* to tyle, co: dla każdego *x*, jeżeli *x* jest *S*, to *x* jest *P*). Innym znanym przykładem jest algebra Boole’a. Dana aksjomatycznie, posiada różne zastosowania przy różnych interpretacjach. Szczególnym przypadkiem tej abstrakcyjnej teorii jest zarówno rachunek zbiorów, jak rachunek relacji, a w pewnym zakresie także rachunek zdań. Przy pewnej interpretacji posiada też zastosowanie w elektrotechnice (A. Mostowski).

Inną, przeciwstawną do formalnej jest postać interpretacji realnej, rzeczowej, którą spotykamy w naukach aposteriorycznych. Tej formie znacznie zróżnicowanej interpretacji przyjrzymy się już bardziej szczegółowo, ponieważ niektóre jej odmiany są wykorzystywane w teorii filozofii przyrody. Zgodnie z głównym jej nurtem pomijamy objaśnienia interpretacji oferowane w filozofii nauk humanistycznych. Mając zaś na uwadze jej eksplikacje dokonywane w metodologii nauk empirycznych, uwzględnimy nie tylko jej postać klasyczną, ale i nowszą, współczesną, inspirowaną nie tylko filozofią nauk przyrodniczych.

Z najbardziej typowym ujęciem interpretacji mamy do czynienia przy przeciwstawnym traktowaniu zbioru (słownika) terminów obserwacyjnych, występujących w prawach empirycznych oraz zbioru (słownika) terminów teoretycznych, które służą formułowaniu praw teoretycznych. To przeciwstawienie słowników, pierwotnie dychotomiczne, jest typowe dla rekonstrukcjonizmu charakterystycznego dla stanowiska nazywanego tradycyjnym, standardowym bądź ortodoksyjnym.

Postulat rekonstruowania globalnie rozpatrywanych teorii należy dyskuutować w kontekście pewnych ogólnofilozoficznych uwarunkowań empiryzmu logicznego. Stały się one przedmiotem kontrowersji począwszy od drugiej połowy XX wieku.

Kanonicznie zrekonstruowana teoria empiryczna jest schematycznie przedstawiana jako koniunkcja $T \wedge C$ (krócej: TC). Ze stanowiska standardowego wysuwano żądanie, by każda teoria naukowa posiadała tego rodzaju kanoniczną postać. Każdą taką teorię należy więc eksplikować w formie aksjomatycznej bądź sformalizowanej. Logicznie zrekonstruowana teoria empiryczna stanowi system hipotetyczno-dedukcyjny, czyli dedukcyjnie uporządkowany zbiór hipotez różnego rzędu ogólności. Empiryczna treść takich systemów jest wyznaczona przez empiryczną interpretację, symbolizowaną w podanym schemacie przez literę C , oznaczającą również tzw. reguły- C , czyli reguły empirycznej interpretacji.

Obok dwuelementowego jest też w użyciu trójelementowy schemat, będący rekonstrukcją systemu naukowego. Wyróżnia się wtedy jego część formalną, wyrażoną w aparacie logiko-matematycznym, część empiryczną, sformułowaną przez układ zdań obserwacyjnych i stanowiącą empiryczną bazę całego systemu. Trzecią zaś jego częścią jest interpretacja. Przybiera postać reguł odpowiedniości, przyporządkowujących treść empiryczną formułom schematu formalnego. W literaturze przedmiotu spotyka się całe *spectrum* różnie nazywanych procedur i środków wiążących dwa pozostałe człony (teoretyczny i obserwacyjny) całego systemu. W tej grupie znajdują się m.in. tzw. prawa mostowe oraz systemy interpretacyjne (C.G. Hempel).

Przedstawione sposoby charakteryzowania interpretacji empirycznej² różnią się od interpretacji semantycznej, a także od interpretacji wypowiedzi

² Generalnie biorąc, stosowane w fizyce procedury interpretacyjne teorii dokonują się poprzez stosowanie twierdzeń ogólnych do przypadków szczególnych, poprzez werbalizowanie formuł teorii w języku, w którym występują terminy obserwacyjne oraz poprzez odwołanie się do analogii danej teorii z innymi teoriami. Te ogólnie ujęte zabiegi interpretacyjne dają się modyfikująco odnieść także do języka teorii filozoficznych (M. Bunge).

słownych. Ta ostatnia polega na przyporządkowaniu im określonego znaczenia przez odniesienie do wyróżnionego fragmentu rzeczywistości czy też przez ich umieszczenie w jakimś kontekście lub systemie np. filozoficznym.

W przedstawianym do tej pory nurcie analiz, o charakterze głównie rekonstrukcyjnym, interpretacja empiryczna występowała w dwu odmianach. Terminy obserwacyjne interpretuje się wprost, przyporządkowując im bezpośrednio przedmioty świata rzeczy. Relacja odniesienia jest orzekana zarówno o przedmiotach doświadczenia potocznego, jak i naukowego. Terminy języka teoretycznego są natomiast interpretowane pośrednio, częściowo, nie wprost. Reprezentanci interesującej nas wersji rekonstrukcjonizmu, m.in. R. Carnap, R.B. Braithwaite, W.V.O. Quine, utrzymują również, że sens tych terminów jest wyznaczony przez kontekst i rolę, jaką odgrywają w systemie. Jest on też uwarunkowany „semantycznym przejściem” (Quine) od wypowiedzi o dziedzinie przedmiotów do wypowiedzi o dziedzinie języka odniesionego do świata rzeczy. Zabieg ten dokonuje się czasem w taki sposób, że nie posiłkujemy się systemem dedukcyjnym, lecz jego modelem, którego pojęcia są nam znane skądinąd. Jest on z kolei poddawany formalizacji poprzez konstruowanie jego rachunku. Model taki jest więc pierwotną (intuicyjną) interpretacją tego rachunku. Poprzez zabieg dezinterpretacji (neologizm Quine’a) otrzymujemy teorię, która posiada ten sam rachunek co model. Zabieg ten polega na pomijaniu interpretacji stałych pozalogicznych, deskryptywnych w kategoriach już znanych przy równoczesnym podtrzymaniu dotychczasowej interpretacji stałych logicznych. Zdezinterpretowany na tej drodze rachunek zostaje z kolei empirycznie reinterpretowany. Przedstawia on wtedy teorię naukową. Stadia dezinterpretacji i reinterpretacji mają tę zaletę, że ich przywołanie pozwala praktycznie pominąć posiłkowanie się niezinterpretowanym rachunkiem.

Na złożoność rozpatrywanych zabiegów wskazuje z kolei uwzględnienie temporalnego aspektu struktur poznawczych, występujących w związkach interteoretycznych, ujmujących ten aspekt. Spotykane jako człony tych związków owe struktury są w wyniku zmian nauki poddawane zabiegom (dez-, re-)interpretacji oraz (de-, re-)semantyfikacji. Nie są to już wszakże zabiegi dokonywane w ramach rekonstruowania tych struktur, realizowanego narzędziami formalnymi, o czym wspominaliśmy wyżej, przywołując nazwisko Quine’a. Są one natomiast objaśniane w typowej dla uhistorycznionej filozofii nauki tradycji programowego arekonstrukcjonizmu. Istotne dla interesującego nas aspektu są dokonujące się w czasie przejścia np. między teoriami, jako szczególnym przypadkiem tych struktur. Przy ustalaniu relacji,

zdających sprawę z takich przejść, szczególnie wnikliwie docieka się przypadek teorii niezgodnych, w tym także – niewspółmiernych. W eksplikację tych związków są też angażowane różne koncepcje znaczenia, jak również teza o zmianach znaczenia. Podobnie ma się rzecz z odniesieniem przedmiotowym, referencją terminów, jej stabilnością następujących po sobie w czasie teoriach.

Odwołujemy się do tych interesujących nas procedur interpretacyjnych i semantyfikacyjnych, które są nowe w stosunku do eksponowanych w formalnych rekonstrukcjach i które okazują się ponadto przydatne w eksplikowaniu treściowych związków filozofii przyrody z innymi dyscyplinami, w tym także pozafilozoficznymi. Z pewnością idee tych procedur są współcześnie pokrewne znanym z badań prowadzonych w historii i filozofii nauki. Z obfitej dyskusji tego wachlarza zagadnień, dyskusji, z której do końca lat osiemdziesiątych XX wieku zdaje sprawę L. Danneberg, odnotujemy jedynie niektóre wątki z pominięciem technicznych szczegółów.

Perspektywa dynamiki pewnej dyscypliny przejawia się, jak widzieliśmy, w formie interteoretycznych przejść. Przyjęło się budować ich modele. Dla zachowania ciągłości między nimi wprowadza się korektury kolejnych członów z zachowaniem bądź bez zachowania intensji, znaczenia, a więc przy jego zmianie. Pierwszy przypadek realizuje się poprzez korektury, dokonujące się w dwu krokach. Sprowadzają się one do de- i resemantyfikacji teorii, między którymi zachodzi przejście. Porównując ten przypadek ze zmieniającym znaczenie przejściem między teoriami, nierealizującymi niewspółmierności, zaznacza się tego rodzaju różnica, że w przejściu eksplikatywnym jest zachowana interpretacja teorii-poprzedniczki, w reinterpretywnym zaś salwuje się interpretację sukcesorki, co stanowi zarazem okazję do reinterpretacji poprzedniczki³.

Bardziej złożony jest wątek, w którym występuje teza zmiany znaczenia, prowadząca w razie relewantności kryterium zmiany znaczenia do niewspółmierności, konsekwentnie neguje się też zachodzenie związków dedukcyjnych między teoriami. Wszystkie te składniki stanowią przedmiot odrębnych analiz. Do wyników jednej z nich należy wykorzystywana współcześnie K. Ajdukiewicza koncepcja zamkniętych względnie otwartych systemów językowych. Niezależnie od tej koncepcji są obecnie osiągnane wyniki przez A. McLaughlina, L. Krügera, G. Loecka, A. Franklina.

³ Te kwestie podejmują współcześnie m.in. R. Eberle, C. Glymour, N. Jardine, E. Scheibe, R. Toumela.

Interesujący nas aspekt zagadnienia interpretacji występuje aktualnie jeszcze w kilku innych wpływowych badawczo kontekstach.

Charakterystyczny dla tzw. konwergentnego realizmu H. Putnama (ponadto m.in. G.H. Harman, H. Field) rodzaj interpretacji dopuszcza stabilną referencję terminów, występujących w kolejnych teoriach. Wskazuje się na przykłady teorii grawitacji Newtona, genetyki Mendla, teorii Daltona. Zgodnie z tą ideą sensu determinowane przez takie teorie znaczenia dopuszczają niewspółmierność.

Odwołując się do historii nauki założenie reinterpretacji stwierdza przydatność wadliwego rozumienia kolejno następujących po sobie teorii, o ile okaże się ono owocne w rozwiązywaniu problemów. Dla L. Flecka jest to systematyczny składnik komunikowania w zespołach naukowców, u I.B. Cohena zaś znalazło się ono w ramach tzw. transformowania idei naukowych, co znajduje ilustrację w fakcie powtórnego odkrycia praw Mendla, czy Einsteina i Ehrenfesta interpretacji wyników Plancka. Ewentualna owocność wadliwego rozumienia bądź zgoła niezrozumienia aktualizuje zasadniczo rozwiązującą problemy reinterpretację teorii⁴.

Inne, odwołujące się do historii nauki ujęcie reinterpretacji (M. Strauss) jest objaśniane przez hermeneutyczną zasadę doskonalszego rozumienia tekstu (teorii) autora niż on sam go rozumiał. W objaśnieniu tej zasady należy odgraniczyć rozumienie teorii przez jej autora od mniej lub bardziej restryktywnych jej reinterpretacji, w czym rolę odgrywa rzeczowa strona obiektu interpretowanego. Jako przykład podaje się (P. Galison) znaną z historii fizyki reinterpretację równań Maxwella.

Stosunkowo bogaty jest też kontekst interpretacji i reinterpretacji, z jakim spotykamy się w postpopperszymie, zwłaszcza u Th.S. Kuhna i P.K. Feyerabenda, mniej u I. Lakatosa. Interesujące nas kategorie funkcjonują w dyskusji konkurowania teorii niewspółmiernych, co jest warunkowane przez niezależne wzorce porównywania. Stosowane zabiegi reinterpretacji nie narażają na zasadnicze obiekcje, o ile stawiany problem pozostaje zakotwiczony we fragmencie faktycznej nauki. Zabieg taki schematycznie przedstawia się następująco. Dysponując pewną teorią (T_2) uważaną za prawdziwą, interpretujemy wyrażony w języku L określony fragment wiedzy (TC), zawierający odnośną teorię (T_1). W zbiorze założeń interpretujących zawiera się T_2 . Służą one interpretowaniu wyrażen występujących w TC, zaś

⁴ Problem wadliwego rozumienia, bądź niezrozumienia jest w dziejach nauki złożony, choćby dlatego, że twórcze i owocne okazuje się nie tylko konstruktywne budowanie teorii ale również ich odrzucanie (H.G. Cannon).

za fałszywe uważa się te zdania teorii T_1 , należące do TC, które są niezgodne z T_2 .

Inaczej powiemy, że teoria jako obiekt zawarty w tekstach twórców jest teoretycznie rekonstruowana oraz interpretowana przy uwzględnieniu zawartych w tych procedurach założeń. Dawne teorie wykorzystywane heurystycznie do konstruowania i uzasadniania nowych teorii są rozpatrywane nie tyle w perspektywie historycznej adekwatności, co raczej efektywności w zabiegach konstruowania i akceptacji.

Przytoczone selekcyjną procedury i techniki interpretacyjne oraz ukazana różnorodność ich rola usprawniają rozumienie faktycznie dokonywanych interpretacji na gruncie filozofii przyrody⁵.

Przedstawiona wersja sposobu eksplikowania interpretacji jest przez Autora pomieszczana w grupie wąsko lub ściśle rozumianej interpretacji. Jej cechą stanowi formalny aspekt objaśnień. Za swoiste *novum*, które wnosi analizowana monografia, uważa Autor szerzej oraz treściowo eksplikowaną interpretację (s. 12, 16). Dopiero łączne potraktowanie obydwu tych ujęć stanowi adekwatne narzędzie, warunkujące teoretycznie poprawne filozofowanie w kontekście nauki. Ten typ filozofowania oraz metanaukowe jego ujęcie charakteryzuje, przynajmniej z nazwy⁶, przedstawiciele krakowskiego ośrodka badań interdyscyplinarnych. Generalnie jest orientowany dwoma wymogami. Najpierw, jeśli filozofia nie ma być anachroniczna, nie może być dyscypliną, w której ignoruje się rezultaty nauk przyrodniczych w badaniu aktualnej problematyki. Następnie, jeśli nie ma być ona metodologicznie anarchiczna, nie może pomijać przynajmniej podstawowych dyrektyw postępowania badawczego określonych na gruncie współczesnej filozofii nauki oraz metafizyki.

Problemowo recenzowana publikacja stanowi bodaj pierwsze całościowe opracowanie monograficzne jednej tylko specjalistycznej kwestii, której proponowane rozwiązanie może okazać się nieodzowne dla metateoretycznej charakterystyki poprawności tego rodzaju filozofii, stawianych w niej tez oraz konstruowanych toków argumentacyjnych. Ten rezultat świadczy o poznawczej doniosłości osiągnięcia zawartego w ostatniej już książce J. Turka⁷.

⁵ Por. Z. Hajduk, *Filozofia przyrody, filozofia przyrodoznawstwa, metakosmologia*, Lublin 2007², s. 140-147.

⁶ Jako przykład umieszczania tego zwrotu również w tytułach prac autorów tego ośrodka może służyć znana od końca lat osiemdziesiątych XX wieku publikacja M. Heller, A. Michalik, J. Życiński (red.), *Filozofować w kontekście nauki*, Kraków 1987.

⁷ Autorką standardowej recenzji książki J. Turka jest A. Lemańska – „*Studia Philosophiae Christianae*” 45 (2009), z. 2, s. 295-300.

BIBLIOGRAFIA

- Hajduk Z.: *Filozofia przyrody, filozofia przyrodoznawstwa, metakosmologia*, Lublin: TN KUL 2007².
- Heller M., Michalik A., Życiński J. (red.): *Filozofować w kontekście nauki*, Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne 1987.
- Lemańska A.: [rec.: J. Turek, *Filozoficzne interpretacje faktów naukowych*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2009], „*Studia Philosophiae Christianae*” 45 (2009), z. 2, s. 295-300.
- Turek J.: *Filozoficzne interpretacje faktów naukowych*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2009.

THE LAST BOOK BY JÓZEF TUREK

S u m m a r y

The paper brings a concise analysis of the content contained in the book *Filozoficzne interpretacje faktów naukowych* [*Philosophical interpretations of scientific facts*] (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2009) written by Józef Turek. Considerations concern the metascientific theory of philosophical cosmology, especially the relations between natural sciences and the so called classical philosophy of nature. Procedures of philosophical interpretation of scientific facts are postulated to ensure methodological and epistemological correctness of all philosophical theses. Basic operations in this branch of philosophy include conceptualization, defining, inferring especially in the form of explaining and justifying. Such cognitive operations constitute the whole process of interpretation, insists Józef Turek.

Summarised by Zygmunt Hajduk

Słowa kluczowe: dane doświadczenia, empiryczna i filozoficzna interpretacja, teoria naukowa, reinterpretacja.

Key words: experience data, empirical and philosophical interpretation, scientific theory, reinterpretation.

Information about Author: Prof. Dr. habil. ZYGMUNT HAJDUK, S.D.S. – Retired Professor of philosophy of nature, Department of Philosophy of Inanimate Nature, Faculty of Philosophy, The John Paul II Catholic University of Lublin; address for correspondence: Al. Raławickie 14, PL 20-950 Lublin; e-mail: zhajduk@kul.lublin.pl